

# SŁOWO

WILNO, Wtorek 10 listopada 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80250. W sprzedaży detal, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
BARANOWICZE — ul. Szepczyńskiego — A. Łaszuk.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K Malinowskiego.  
DUKSZTY — Bufet Kolejowy  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N. ŚWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdzielca.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
ST. ŚWIĘCIANY — M. Lewin—Bioru Gazetowca, ul. 3 Maja 8.  
WILEJKĄ POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.  
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

## Zajścia w prosektorjum przeniosły się na ulicę

WILNO. — Sprawa trupów była gorąco dyskutowana w kołach studenckich U. S. B. przez całą niedzielę i wieczorem rozeszły się w mieście pogłoski, że na poniedziałek organizowane są wystąpienia przeciwko studentom — Żydom.

W ZAKŁADZIE ANATOMICZNYM  
Cały zatarg jak wiadomo, w zasadzie do tycy zakładu anatomicznego, ściślej sprawy dostarczania do prosektorjum trupów żywych slich. Z tego też powodu początek wczoraj szych zajść tam właśnie miał miejsce.

O godzinie 2 m. 30 w Zakładzie miały się rozpocząć ćwiczenia praktyczne w prosektorjum.

Grupy medyków — Żydów wchodząc do gmachu spotkała się ze sprzeciwem kilkudziesięciu studentów, którzy zatrasowali wejście niedopuszczając nikogo do wnętrza.

Napływ studentów — Żydów na krótko przed godziną 3 znacznie się zwiększył. W pewnym momencie część ulicy Słowackiego, koło gmachu Śniadeckich została całkowicie zapelniona.

Jednak widok wybiegającej z bram policji może ochłodził zapęły zgromadzonych tak dalece, że dla uniknięcia nieporozumień rozdzielono na dwie, stojące przeciwko sobie grupy. W tym czasie delegacja medyków starała się wytłumaczyć obecnemu w prosektorjum prof. Rejcherowi stanowisko studentów w sprawie dostarczania trupów do prosektorjum.

Prof. Rejcher uważając za niedopuszczalne ingerowanie w wewnętrzne sprawy zakładu zarządził przerwanie wykładów i ćwiczeń w zakładzie do dalszej decyzji władz uniwersyteckich.

POCHÓD PRZEZ ULICE MIASTA  
Gdy decyzja o zawieszeniu wykładów zo stała ogłoszona zebraniem na ulicy akademickiej, padło hasło ruszenia pochodem na dziedziniec im. Piotra Skargi.

Uformowały się dwie grupy, które wśród niemiłkających okrzyków udaly się w kierunku ulicy Zawalnej i Mickiewicza.

W celu uniknięcia ewentualnych zajść po licja utworzyła między obu pochodami izolujący je kordon nie dopuszczając do wzajemnego zatknięcia.

Narazie wszystko odbywało się we względnym spokoju i dopiero koło posesji Zboru Ewangelickiego przy ulicy Zawalnej omal nie doszło do starcia.

Z jakiegoś okna tego domu rzucono bu telkę, która upadła tuż przed pochodem demonstrantów — chrześcijan.

Wywołało to oburzenie wśród akademików, którzy zatrzymali pochód i wśród gromnych okrzyków ruszyli ku domowi, skąd bu telkę wyrzuciono.

Dzięki taktowi policji działającej według wskazówek zast. starosty grodzkiego p. Giżyckiego zajście zlikwidowano. Kto usiłował sprokować pochód nie udało się ustalić.

Przy zbiegu ul. M. Pohulanki i Zawalnej pochód żydowski został skierowany przez Poznańską w ulicę Wileńską co znakomicie wpłynęło na uspokojenie uczestników pochodu.

NA DZIEDZINCU IM. PIOTRA SKARGI  
Pierwsi wkroczyli na dziedziniec akademicy — chrześcijanie, ustawiając się grupami dla wysłuchania zapowiedzianych przemówień.

Tymczasem Żydzi poprzedzani przez oddział policjny również posuwali się w kierunku miejsca zbiórki na dziedziniec.

Funkcjonariusze policji nie wkraczając na teren uniwersytecki, jak eksterytorjali, usunęli się w stronę, chcąc przepuścić ten pochód.

W tym jednak momencie kilkunastu studentów orientując się w wytworzonej sytuacji zatrasnęło drzwi wejściowe uniemożliwiając przez to zetknięcie się obu grup i ewentualnemu starciu, do którego bardziej agresywni uczestnicy obu pochodów już się szykowali.

Przy braniu zorganizowano straż złożoną z akademików, którzy zapowiedzieli, że pod żadnym pozorem ją nie otworzą dopóki na ulicy stoją studenci — Żydzi.

W tym czasie policja wezwala zebranych na ulicy do rozjeżdżenia.

Policia pod kierownictwem komisarza Chorażaka natarła na zgromadzonych na jezdni koło cukierni Sztrailla komunistów i rozpedziła ich gumowymi łaskami.

Idąca chodnikami publiczność owdziętnie paniką również rzuciła się do ucieczki, kryjąc się w sklepach i bramach.

Przy tej okazji kilku uciekających zgubiło kapelusze i łaski. Z pośród demonstrantów aresztowano bardziej agresywnych i skierowano do komendy policji, gdzie po wy legitymowaniu zwolniono.

REZOLUCJA AKADEMICKICH CHRZESCIJAN  
Zebrani na dziedzińcu akademicy po wysłuchaniu kilku przemówień na temat dostar-

## DO OGÓŁU MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ UNIWERSYTETU STEFANA BATOREGO

Wobec zaszłych w dniu dzisiejszym niedopuszczalnych wystąpień pewnej grupy młodzieży akademickiej, z jednej strony w formie usiłowanej interwencji w wewnętrzne sprawy Zakładu Anatomii Opisowej z drugiej strony w formie zbiorowych manifestacji na ulicach i na dziedzińcu Uniwersyteckim o charakterze wyraźnie podburzającym jedną część młodzieży przeciwko drugiej, **ostrzegam**, że nie dopuszczę do wtrącania się młodzieży w sprawy, należące wyłącznie do kompetencji Władz Uniwersyteckich i Kierowników zakładów, a

## OSTRZEGAMY PRZED PROWOKACJĄ!

Koleżanki i koledzy. Działacze polityczni „Młodzieży Wszepolskiej” organizują zgóry uplanowaną akcję w kierunku wywołania niebываłych ekscesów antyżydowskich. Akcją tą przeprowadzaną według ułożonego od dawna planu w celach taktycznych kierują specjalni wysłannicy sztabu centralnego, t. zw. „Obozu Wielkiej Polski”. Nie dajcie się oszukać, że jest to spontaniczny ruch polskiej młodzieży akademickiej. Nie pójdzcie na lep agitacji prowadzonej przez grupę polityczną w celach rozpętania ruchów antypaństwowych.

Nie zajmujemy w tej chwili merytorycznego stanowiska w stosunku do kwestii żydowskiej. Stwierdzamy tylko ko brudną robotę demagogów.

Zadajcie sobie sprawę, że rozpętanie krwawej walki leży tak samo w interesie nieporozumiałych prowodyrów nacjonalistycznych polskich, jak i zdecydowanych na wszystko szowinistycznie usposobionych sjonistów. Potępiamy jednych i drugich.

Dlatego pierwsze hasło, jakie rzuca my w walce z chuligańskimi metodami walki brzmii

**Przec z sojuszem nacjonalistycznym żydowsko-endeckim**  
W celu sforsowania swoich postulatów rozmaite ugrupowania zamiast

## Odezwa Katolickiej Mł. Ak. „Odrodzenie”

**Koledzy i Koleżanki!**  
Wczorajsze wypadki są smutne. Sprawy akademickie załatwiane kijami. Odnizono poziom Uniwersytetu do poziomu karczm, idąc oczwim pędem za najdzikszymi objawami życia mętów innych środowisk. Jest to tem smutniejsze, że na naszym terenie nicnie tłumaczy tego nagłego wzbuchu namiętności. W rezultacie zmuszono J. M. Pana Rektora do groźby zamknięcia Uniwersytetu.

Zasady chrześcijańskie wykluczają tego rodzaju wilcze metody walki. Honor i dobrze zrozumiany interes państwowy dotkliwie na tem cierpią.

Uniwersytet nasz nie tylko traci drogi czas, przemęczony na dźwiganie myśli ku prawdzie, nie tylko atmosferą czystej nauki, która w nim panuje zostaje zamącona, ale jeszcze w oczach świata naukowego odziera się go z promieni tradycyjnie zasłużonej chwały.

## Komunikat Akademickiej Drużyny Harcerskiej

Potępiamy organizowanie ekscesów antyżydowskich na terenie wileńskiego życia akademickiego, uważając tego rodzaju wycieczny za sprzeczne: a) z zasadami obywatelskiego współżycia w Polsce, ugruntowanymi post-

czania trupów żydowskich do prosektorjum i o ogólnem zażydzeniu uczelni wyższych, powzięli rezolucję co do odzydzenia U.S.B. W tym celu zarządono zbiórke na dziś na godzinę 9 rano, by następnie z dziedzińca Piotra Skargi udać się na poszczególne wydziały i zablokować je podobnie jak to miało miejsce wczoraj w Zakładzie Anatomicznym.

Wczorajem, już po demonstracjach w związku studentów — Żydów odbyło się tłumne zebranie, na którym omówiono wytworzoną sytuację.

W dniu dzisiejszym Żydzi będą interwenjowali u władz uniwersyteckich.

Wszelkie wystąpienia, zakłócające nadal spokojny bieg pracy i życia w Uniwersytecie poddam pod sąd Senatu z wnioskiem o najsurowszy wy miar kary, nie wyłączając nawet zamknięcia Uniwersytetu i zarządzenia nowych wpisów, na czem ucierpi cała młodzież akademicka z winy nieporozumiałych sprawców zajść, niezgodnych ani z etyką chrześcijańską, ani z chwalebniemi tradycjami Uniwersytetu Wileńskiego i Narodu Polskiego.

(—) A. Januskiewicz  
Rektor

Wielki Mocarstwo, Związek Akademicki

Wierzymy, że nie będziecie narzedzitem w ręku ludzi złej woli.

Chcemy się uczyć a nie stać z pałkami pod bramą Uniwersytetu.

Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej Szkół Wyższych.

Legjon Młodych, Akademicki Związek Pracy dla Państwa.

Myśl Mocarstwa, Związek Akademicki

Młodzież akademicka w oczach społeczeństwa staje w fałszywym i poniżającym ją świetle.

W imię zasad chrześcijańskich, w imię dobra i honoru państwa i narodu, dci należnej Uczelni, w imię interesu Rzeczypospolitej Akademickiej wzywamy wszystkich akademików do zachowania spokoju i rozważgi oraz do całkowitego poddania się nakazom J. M. Rektora.

Zarząd „Odrodzenia” zgłosił u J. M. Rektora swoją gotowość do najcięższego wykonywania wszystkich Jego zarządzeń.

Wzywamy wszystkich członków i sympatyków do bezwzględnej stawienia się na nadzwyczajne zebranie ogólne dziś we wtorek 10-go o godz. 11-ej. Obecność wszystkich koleżanek i kolegów bezwzględnie obowiązkowa.

Stow. Katolickiej Mł. Ak. „Odrodzenie”.

Na ulicy Niemieckiej bojówka dokonała krwawej rozprawy nad bezbrannymi chłopcami, którzy byli w czapkach młodzieży polskiej upodobnionych do akademickich. Na padnięci Waclaw Rogow (Nowoswiecka 21) i Michał Riszetko (Nowoswiecka 4) otrzyma li dotkliwie rany głowy i szyi. Szczególnie żalecty atak bojówki zauważono na ulicy Trockiej.

Przechodzący tamtędy słuchacz Instytutu Handlowego Zenon Rozanowicz (Trocka 9) był dwukrotnie napadnięty.

Pierwszy raz przy zbiegu ul. Wileńskiej wyratowali Rozanowicza z opresji przejeżdżający powozem oficerowie. Wracając po ujechaniu kilku ulic z powrotem Rozanowicz powtórnie zetknął się z bojówką i został dotkliwie zbity.

WEZWANIE LEGJONU MŁODYCH  
Komenda „Legjonu Młodych” Akademickiego Związku Pracy dla Państwa wzywa wszystkich członków i kandydatów pod rygorem organizacyjnym do stawienia się na dziedzińcu im. Piotra Skargi dziś we wtorek dnia 10 listopada o godz. 8.30 rano punktualnie celem przeciwstawienia się rozruchom na terenie Uniwersytetu Stefana Batorego.

Komendant „Legjonu Młodych” Kazimierz Bieleński

## Odroczenie Sesji Sejmu i Senatu do 9-go grudnia 1931 r.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej WARSZAWA, PAT. Dzisiaj o Raczkiewiczowi, wraz z ośno-godzinie 12-ej w południe Szeł nemi pismami p. Prezesa Rady Blura Prawnego Prezesa Rady Ministrów, zarządzenia Pana Pre-Ministrów dr. Piętał doręczył p. zydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 listopada 1931 r. w sprawie odroczenia z dniem 9 listopada 1931 r. Sejmu i Senatu na dni 30.

## Posiedzenie Sejmu 10-go grudnia

W związku z zarządzeniem p. 30, pan marszałek Świtalski zwo-lając najbliższe posiedzenie Sejmu przysięgającym z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną Sejmu na dni

## Pretesty wyborcze przed Sądem Najwyższym

WARSZAWA, (tel. wł. 9.XI-31). Sąd Najwyższy rozpatrywał w dniu 9 b. m. cztery protesty przeciwko wyborom do senatu w województwie łwowskim. Trzy z tych protestów Sąd

Najwyższy postanowił oddalić, następnie w stosunku do czwartego protestu Franciszki, Michaliny Michon-wień postanowiono przeprowadzić postępowanie dowodowe i zarządono badanie świadków.

## Przywódcy Centrolewu przed Sądem 13-ty DZIEŃ PROCESU.—STARCIE PROKURATORA Z OBROŃĄ.— JAK ĆWICZONO MILICJĘ?

WARSZAWA, 9.11 (tel. własny). Jako pierwszy świadek zeznaje agentka policji. Jest wdową po zabitym funkcjonariuszu policji Objęła posadę po zabitym mężu. Mówi o zebraniach PPS, dobrze zapamiętała jedno przemówienie posła Barlickiego, przywódcy socjalistów. Mówił wg. zeznań świadka, że należał usunąć jednego człowieka, Józefa Piłsudskiego. Był to punkt ciężkości pierwszej kobiety świadka. Obrona zadaje szereg pytań, stawia w wątpliwość zdolności pamięci wo świadka. Agentka upiera się i twierdzi kategorycznie, że właśnie oskarżony Barlicki to mówił.

Następnie zeznaje świadek Marcin Dele-siewicz, wywiadowca Urzędu Śledczego. Mówi o wiecach i zebraniach, na które był delegowany, chodził na nie zakonspirowany i nikt z członków nie wiedział, że jest wywia-dowcą. Był na zebraniu podczas otwarcia loklału partyjnego w Warszawie, słyszał słowa Barlickiego, który mówił, że po przewrocie majowym Marszałek Piłsudski zdradził klasę robotniczą i podał rękę Radziwiłom i innym oszarnikom. Barlicki nazwał Marszałka Piłsudskiego warjatem, idłotą i umysłowo chorym. Rząd nazwał zgłnyłm parkanem, który się przewrócił, gdy go tylko mocno pochnęli, ministrów nazwał manekinami, ludźmi niefachowymi, kapralami zrobionymi przez Marszałka Piłsudskiego. Następnie wzywał do organizacji, bo rząd musi upaść i musi już raz być koniec z tą dyktaturą.

Adw. Nowodworski: czy te zebrania, na które Pan chodził, były za zaproszeniami, czy też publiczne?

Świadek: Nie, to były zebrania dla członków partii.

Adwokat: Jak to i Pana tak wpuszczono, czy Pan miał może legitymację?

Odpowiedz: Nie.

Adwokat: I nie żądano od Pana legitymacji?

Świadek: Nie.

W czasie zeznań tego świadka dochodzi do ostrego starcia pomiędzy prokuratorem a oskarżonymi i obroną. Wypytując o przemówienia mówców na wiecach prokurator Grabowski, mówiąc o oskarżonych, nazywa ich tylko, nazwiskami, mówi więc zamiast oskarżony Barlicki, czy też p. Barlicki, popostru Barlicki. Wywołuje to sprzeciw ze strony oskarżonego Barlickiego, który zwraca się do przewodniczącego: Panie Przewodniczący, protestuję przeciwko używaniu mego nazwiska przez pana prokuratora Grabowskiego bez użycia wymaganego przez procedurę określenia „oskarżony”, albo jak to w stosunku do materialnych wybuchowych. Wykład ten był przeznaczony dla kilku osób. Na pytanie, dlaczego wystąpił z partii, odpowiada, że przestał mu się podobać hasła PPS, następ nie wskutek zaostrezenia opozycji oraz na gorącą prośbę matki. Na pytanie w sprawie bro ni posiadanej przez PPS, świadek podaje, że raz jeden widział u posta Chodyńskiego spis 16 rewolwerów i przycyfuł jeden fakt wydania w lokalu PPS dwóch rewolwerów.

Dalszy ciąg we wtorek.

Przewodniczący: Proszę Panów, ja nie mogę na to wpłynąć, ja nie mogę uczyć pana prokuratora zachowywania form. Na salę powstaje hałas. Adwokat Honigwill prosi o zaprotokulowanie oświadczenia Barlickiego i odpowiedzi przewodniczącego.

Przewodniczący: Dobrze, ale przecież ja nie mogę wpływać na p. prokuratora.

Z lawy oskarżonych odzywa się głos po sta Sliabermana: Jak pan prokurator będzie starszy, to się sam będzie wstydił tego kroku.

Po przerwie południowej rozpoczęto prze słuchiwanie dalszych świadków. Węć wywia dowca policji Liszewski, który był na jednym z wieców posta Barlickiego, słyszał, jak Barlicki powiedział między innymi, że rząd obędzie oszarnia Polskę.

Świadek Józef Niewiadomski, z zawodu ślusarz, był członkiem PPS i komendantem milicji dzielnicowej. Opowiada, że był na dwóch wykładach dla komendantów dzielnicowych, na których omawiano sprawy wystąpienia milicjantów w czasie wystąpień na ulicy. Poza tem w pogadankach mówiono o organizacji wojskowej.

Świadek Czesław Rozum, z zawodu stolarz, był członkiem PPS i komendantem dziel nicowym o posiadaniu broni przez milicję świadkowi nie wiadomo. W swoim czasie po siadał broń własną. Na odprawie, komendan tom mówiono, jak milicjanci powinni zachowywać się na ulicy i udzielono w tym kierunku odpowiednich wskazówek.

Następny świadek Ryszard Żróbk, urzęd-nik Kasy Chorych od r. 1925—30 należał do milicji i był instruktorem. Świadek opowiada o wykładach dla komendantów milicji, przy-czem stwierdza, że pewnego razu poseł Pu-rzak mówił o walkach ulicznych, wzgl. o hi storji walk ulicznych, a jakiś jęgonosć, któ ro nazwiska nie znał, miał wykładac o materiałach wybuchowych. Wykład ten był przeznaczony dla kilku osób. Na pytanie, dlaczego wystąpił z partii, odpowiada, że przestał mu się podobać hasła PPS, następ nie wskutek zaostrezenia opozycji oraz na gorącą prośbę matki. Na pytanie w sprawie bro ni posiadanej przez PPS, świadek podaje, że raz jeden widział u posta Chodyńskiego spis 16 rewolwerów i przycyfuł jeden fakt wydania w lokalu PPS dwóch rewolwerów.

Dalszy ciąg we wtorek.

## Echa antyżydowskich demonstracji w Warszawie

WARSZAWA, (tel. wł. 9.XI 31). W dniu 9 b. m. warszawskie władze bezpieczeństwa przekazały władzom akademickim sto kilkadziesiątu zatrzzymanych studentów, którzy brali udział w ekscesach anty-żydowskich.

O godz. 13 min. 30 przybyli do Komisarjatu Rządu przedstawiciele senatu Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr. Michałowicz i dr. Czubalski, prof. Paszkowski, jako przedstawiciel Politechniki, prof. Wierzbicki, jako przedstawiciel Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego oraz przedstawiciel senatu Wyższej Szkoły Handlowej. Reprezentanci władz akademickich udali się wraz z Naczelnikiem Wydziału Bezpieczeństwa Komisarjatu Rządu p. Lisowskim do Urzędu Śledczego, gdzie zebrani byli zatrzymani studenci.

Z chwilą wejścia na salę profeso-rów pełniący służbę poijcjanzi zostali oddaleni. Do studentów wygłosił krót-

## NOVA LISTA ODZNAČENI ORDEREM POLONIA RESTITUTA

WARSZAWA, 9.11 (tel. własny). — Dnia 10 bm. przyniesie Monitor Polski 4 li-sty oznaczonych orderem Polski Orodzonej, złotymi, srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi, krzyżami i medalami niepodległości oraz krzyżami zasługi za dzielność (dla funk cjonariuszów policji, którzy odznaczyli się w walce z przestępczością). Wielką wstęgę Polski Odrodzonej otrzymają, jak się dowia-dujemy 3 osoby: Prezes Polskiej Akademii Umiejętności, prof. Uniwersytetu Jagielloń-skiego dr. Kazimierz Kostanecki, b. Minister Przemysłu i Handlu, obecnie Naczelny Dyrek tor Fabryki Przetworów Azotowych w Mo-sicach inż. Eugenjusz Kwiatkowski i Pierw-szy prezes Najwyższego Trybunału Admini-stracyjnego dr. Rudolf Różycki.

Krzyż Komandorski z gwiazdą otrzyma-ją: ś. p. Tadeusz Hołwów, ksiądz biskup lubelski Marjan Fulman, ksiądz biskup prze-myński Anatol Nowak i rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr. Mieczysław Michałowicz, wiceprezes Najwyższej Izby Kontro-li Państwa Zenobjusz Ruciewicz, wice mini-ster Spraw Wewnętrznych Kazimierz Stami-rowski, b. marszałek Senatu prof. dr. Juljusz Szymański, Dyrektor Departamentu Minister-stwa Komunikacji Dzisiaj Skunjewski i b. senator Jan Zaglenczyński. Krzyż komandorski Polski Odrodzonej między innymi otrzymu-je: prof. Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie Wacław Jasiński. Lista odznaczeń Krzy-żami Zasługi zawiera 1000 osób, między in-nymi Prezes Sądu Apelacyjnego w Wilnie Wacław Wyszyński.





# SPORT

## BOKSERSKIE ZAWODY ELIMINACYJNE W WILNIE

Niedzielne, eliminacyjne zawody bokserskie nie wypadły ciekawie. Junjorzy nie mogą dać widzowi emocji, a seniorzy, za wyjątkiem Piłnika nie pokazali się w dobrym świetle, nie mówiąc już o takiej walce, jak Lubard — Wojtkiewicz, która była parodią walki i zaszczyciła, ani zawodnikom, ani organizatorom nie przyniosła.

Pozatem zawody rozpoczęły się pod gołziną niemal oczekiwaną.

Zaczynają walczyć junjorzy. Pawłowicz z Pogoni zwycięża pewnie napunktując Kacowicza z ZAKS-u. W drugiej parze Pol WKB zwycięża przez techniczny K.O. Bermana ZAKS. Ważna lekka: Paszkowski — Runkiewicz (obaj W. K. B.). Zwycięża Paszkowski. Jest to zawodnik dobrze zapowiadający się, musi tylko dużo poprawić nad elastycznością nóg. Bukoser na sztywnych nogach, to nie bokser.

W drugiej parze Tytiun (ZAKS) nie rozstrzygnął walki z Kaszewskim II (SMP). W 2. i 3. rundzie wyprzedzonym Tytiun broni się ucieczkami do... zarcia.

Pierwsza runda przeszła w niezwykłym wprost tempie. Seniorzy — waga myśla: Bągiński (WKB) — Lewkowicz (ZAKS). Lewkowicz naciera i zdaje się, że będzie miał przewagę, lecz już w pierwszej rundzie silny cios w brodzik kładzie go na deski, — K. O.

Waga kogucia: Hrynczewski (Pogoń) — Lukmin II (WKB). Lukmin unika spotkania z przeciwnikiem i w zerulacie tego systemu walki przegrzyna na punkty.

Druga para w tej wadze. Krzczkowski (WKB) — Kaszewski (SMP). Walka równa, zwycięża jednak nieznanie Krzczkowski.

Waga piórkowa: Lukmin I i Dawidowicz (obaj 6 p.p. Leg.) walki nie rozstrzygnęli. Może to i niesłuszna decyzja. Zdaniem naszym należało przyznać zwycięstwo Lukminowi.

Zawodnik ten zaprezentował się ze zlej

strony. Kabotyzm u początkującego zawodnika to „wzrost do trumny, a trudno inaczej nazwać bokserzy, grających więcej mimiką (mającą oznaczać niezadowolony), niż pięścią.

Pozatem bezustannie zgłaszanie wątpliwych fauli, to zły system wywalczania zwycięstwa.

Waga półśrednia: Mazuta (WKB) Bujko (Pogon) zwycięża niespodziewanie Bujko przez techniczny K.O. W pierwszej rundzie Mazuta wali serię, lecz potem traci ducha i przegrzyna.

Piłnik (ZAKS) — Mirinowski (6 p. p.) Już w pierwszej rundzie Mirinowski, pięć razy jest na deskach. Widać, że nie sprósta Piłnikowi.

Ostatecznie Mirinowski poddaje się. Mirinowski spada z formy od czasu rozpoczęcia służby wojskowej i jako nie może podpreparować się. Jest to obecnie cień dawnego Mirinowskiego.

Ostatnia walka Wojtkiewicz (waga średnia) contra Lubard (waga ciężka), to parodia walki, nieudany dowcip zawodników pod adresem publiczności, placącej za wejście.

Dwie rundy zabawy polegającej na unikaniu możliwości uderzenia przeciwnika, po czym jeden z sędziów ogłasza, że „walka” skonczone.

Szkoda, że publiczność tak mało gawizdała. Należał się za to koncert.

W dniu 17 b.m. mecz Lotwa — Wilno. (t)

## OSTATNIE NOWINKI SPORTOWE

Wygraliśmy mecz bokserski z Niemcami. Wygraliśmy zdecydowanie, 10:6, jednak zwycięstwo to nie jest pełne, gdyż w reprezentacji niemieckiej brakowało kilku b. poważnych zawodników. Bawarczy: Zyglarski, Ausböck, Kugler i Schiller odmówili się w ostatniej chwili.

Pozatem pięściarze Warty poznańskiej wygrali mecz (9:7) z reprezentacją miasta Zittau. Warta wystąpiła bez 4 najlepszych zawodników, mimo to dała sobie rady z Niemcami.

Walki piłkarskie drużyny, ubiegających się o wejście do Ligi, zakończyły się zwycięstwem 22 p.p. (Siedlce) dzięki wygraniu przez nich meczu z Naprzodem 2:0.

Nikt nie przypuszczał początkowo, że 22 pułk wejdzie do Ligi.

Walki ligowe przyniosły następujące wyniki.

Pogoń pokonała Wartę 2:0, Ruch — Cracovia 4:2 Garbarnia — Lechja 4:0, natomiast Polonia zremisowała z LKS-em, a Warszawa z Wisłą, uzyskując identyczne wyniki 1:1.

Przez wyniki te Warszawianka uratowała się od grożącej jej katastrofy, a Garbarnia wzmocniła swoje szanse zdobycia mistrzostwa Ligi, a więc i Polski. (t)

## RADJO WILEŃSKIE

WTOREK, DNIA 10 LISTOPADA

11,40 Komunikaty i sygnał czasu z Warszawy.

12,10 Komunikat meteorologiczny z Warszawy.

14,05 Muzyka z płyt.

15,05 Komunikaty z Warszawy.

15,25 „Kobieta, która czyta” — odczyt z Warszawy wygłosi A. Zarychta.

15,50 Audycja dla dzieci z Warszawy.

16,20 „Tajlorzyca w wojsku” — odczyt z Warszawy wygłosi A. Zarychta.

16,40 Codzienny odcinek powieści.

16,50 Muzyka z płyt. Muzyka lekka.

17,10 „Triumfalny pochód zwyciężonych” — odczyt z Lwowa wygłosi dr. Z. Krzemicka.

17,35 Koncert symfoniczny z Warszawy.

18,50 Komunikat Wileńskiego Aeroklubu.

19,00 Przegład literacki.

19,20 „Perspektywy handlu i przemysłu polskiego” — odczyt wygłosi Stefan Rucki.

19,40 Program dzienny.

19,45 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.

20,00 „11 listopada” — feljton z Warszawy wygłosi dr. B. Wieniawa - Długoszowski.

20,15 Koncert wieczorny z Warszawy.

21,15 Skrzynka techniczna z Warszawy.

22,10 Koncert z Lwowa.

22,40 Komunikaty i muzyka taneczna z Warszawy.

Wojciecha w Wilnie

Wojciecha w Wilnie

Wojciecha w Wilnie

## Giełda Warszawska

z dnia 9 listopada 1931 r.

### WALUTY I DEWIZY:

Dolary	8,87	—	8,89	—	8,85
Gdańsk	174,30	—	174,73	—	173,08
Londyn	33,93	—	33,90	—	33,82
Nowy-York	8,914	—	8,934	—	8,894
N.-York kabeł	8,92	—	8,94	—	8,90
Paryż	35,06	—	35,15	—	34,97
Praga	26,39	—	26,45	—	26,33
Szwajcaria	174,55	—	174,98	—	173,12 i pół
Włochy	46,10	—	46,22	—	45,98
Berlin w obrotach przyw.	211,—				

### PAPIERY PROCENTOWE:

4 proc. pożyczka inwestycyjna 77,—	
5 proc. konwersyjna 41,—	
6 proc. dolarowa 59,50	
7 proc. stabilizacyjna 58,— 58,50 — 57,25	
8 proc. L. Z. B. G. K. i B. R., obligacje B. G. K. 94.	
Te same 7 proc. 83,25.	
4 i pół proc. L. Z. ziemskie 43,25	
8 proc. warszawskie 65,25	

### A K C J E.

B. Polski 110. Ostrowiec S. B. 30.

## Ofiary

Dla H. S. na wykupienie maszyny I. L. zł. 2, F. B. zł. 5, M. B. zł. 1, Pottorak Adam składa 1 krzyżyk złoty i 1 krzyżyk srebrny, 1 kołczyk, 1 pierścionek, 1 łyżeczka, 1 łańcuszek na kościół TrynitarSKI.

## WINA KRAJOWE

Stare — leżące — mocne poleca Wytwórnia

Wł. Osmołowski  
Wilno, Kazimierzowski 9.  
Ządać wszędzie.

### OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, VI rewiru Władysław Cichoń, mający siedzibę w Wilnie przy ul. Góra Bouffalowa Nr. 19 m. 1, na zasadzie art. 1030 UPC, ogłasza że w dniu 10 listopada 1931 roku od godziny 10 rano w Wilnie przy ul. Nowogrodzkiej 16 odbędzie się powtórna licytacja majątku ruchomego, należącego do dłużnika Berka Suchomejzka, składającego się z pianina oszacowanego na sumę 630 złotych, na zaspokojenie pretensji Michała Jurszyna i innych.

### OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie VI rew. Władysław Cichoń, zamieszek w Wilnie ul. Góra Bouffalowa 19 m. 1, na zasadzie art. 1030 UPC, ogłasza, że w dniu 13 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Wilnie, przy ul. Starej 30 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego należącego do Antoniego Mikołajana składającego się z umeblowania mieszkania oszacowanego na sumę 470 złotych na zaspokojenie pretensji Kasy Stefczyka w Wilnie.

### OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie VI rew. Władysław Cichoń, zamieszek w Wilnie ul. Góra Bouffalowa 19 m. 1, na zasadzie art. 1030 UPC, ogłasza, że w dniu 16 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Wilnie, przy ul. Wileńskiej Nr. 22 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego majątku ruchomego należącego do dłużnika Daw da Jedwabnika składającego się z umeblowania mieszkania oszacowanego na sumę 525 złotych na zaspokojenie pretensji Lifszyca Racheli i innych.

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie IX-go rewiru Konstanty Karmelitów, zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6-14, na zasadzie art. 1030 UPC, podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 16-go listopada 1931 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie przy ul. Kalwaryjskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Zelmiana Szapiro majątku ruchomego, składającego się z 4000 (cztery tysiące) butelek monopolowych litrowych, oszacowanego na sumę 600 zł. (sześćset złotych) na zaspokojenie pretensji Alera Bielkiana w sumie zł. 600 z proc. i kosztami. Opis rzeczy i szacunek takowych przejrzywać może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 UPC.

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie IX rewiru Konstanty Karmelitów, zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6-14, na zasadzie art. 1030 UPC, podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 16-go listopada 1931 r. od godziny 10-tej rano w Wilnie przy ulicy Wileńskiej Nr. 15 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do firmy „Elegant” majątku ruchomego, składającego się z 30 koszul męskich kolorowych, 10 par jedwabnych pończoch, 5 sweterów wełnianych i 20 par skarpetek, oszacowanego na sumę 430 zł. na zaspokojenie pretensji D.A.H. I. Cwejko Sp. akc. w sumie zł. 40 z proc. i kosztami. Opis rzeczy i szacunek takowych przejrzywać może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie IX rewiru Konstanty Karmelitów, zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6-14, na zasadzie art. 1030 UPC, podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 16-go listopada 1931 r. od godziny 10-tej rano w Wilnie przy ulicy Wileńskiej Nr. 15 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do firmy „Elegant” majątku ruchomego, składającego się z 30 koszul męskich kolorowych, 10 par jedwabnych pończoch, 5 sweterów wełnianych i 20 par skarpetek, oszacowanego na sumę 430 zł. na zaspokojenie pretensji D.A.H. I. Cwejko Sp. akc. w sumie zł. 40 z proc. i kosztami. Opis rzeczy i szacunek takowych przejrzywać może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie IX rewiru Konstanty Karmelitów, zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6-14, na zasadzie art. 1030 UPC, podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 16-go listopada 1931 r. od godziny 10-tej rano w Wilnie przy ulicy Wileńskiej Nr. 15 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do firmy „Elegant” majątku ruchomego, składającego się z 30 koszul męskich kolorowych, 10 par jedwabnych pończoch, 5 sweterów wełnianych i 20 par skarpetek, oszacowanego na sumę 430 zł. na zaspokojenie pretensji D.A.H. I. Cwejko Sp. akc. w sumie zł. 40 z proc. i kosztami. Opis rzeczy i szacunek takowych przejrzywać może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie IX rewiru Konstanty Karmelitów, zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6-14, na zasadzie art. 1030 UPC, podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 16-go listopada 1931 r. od godziny 10-tej rano w Wilnie przy ulicy Wileńskiej Nr. 15 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do firmy „Elegant” majątku ruchomego, składającego się z 30 koszul męskich kolorowych, 10 par jedwabnych pończoch, 5 sweterów wełnianych i 20 par skarpetek, oszacowanego na sumę 430 zł. na zaspokojenie pretensji D.A.H. I. Cwejko Sp. akc. w sumie zł. 40 z proc. i kosztami. Opis rzeczy i szacunek takowych przejrzywać może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie IX rewiru Konstanty Karmelitów, zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6-14, na zasadzie art. 1030 UPC, podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 16-go listopada 1931 r. od godziny 10-tej rano w Wilnie przy ulicy Wileńskiej Nr. 15 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do firmy „Elegant” majątku ruchomego, składającego się z 30 koszul męskich kolorowych, 10 par jedwabnych pończoch, 5 sweterów wełnianych i 20 par skarpetek, oszacowanego na sumę 430 zł. na zaspokojenie pretensji D.A.H. I. Cwejko Sp. akc. w sumie zł. 40 z proc. i kosztami. Opis rzeczy i szacunek takowych przejrzywać może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

**SKLEP FUTER Porudomińskich** zostały przeniesione do nowego lokalu  
i pracownia kuśnierska  
przy ul. Niemieckiej 28, 1 piętro (róg Wielkiej), telefon ten sam Nr. 13-72

**ŻÓLTE PIEKŁO** genjalna Dolores del Rio w roli głównej  
Koncert, orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego. Ceny Miejsc balkon 30 parter 60. Kasa czynna od g. 3.30

**10-ciu z PAWIAKA**  
Dzisiaj korona polskich dźwiękówców  
W rol. gł. ZOFIA BATYCKA, KAROLINA LUBIENSKA, Adam BRODZISZ, Bogusław SAMBORSKI, Józef WĘGRZYN, Kaz. JUSTIAN. 2 dodatki. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30. Na 1-szy seans ceny niższe. Dla młodzieży dozwolone.

**PIEŚŃ TRUBADURA**  
Dzisiaj Wielki dźwiękowy śpiewny przebieg sezonu w rol. gł. piomieniu Hiszpan Don Jose Mojika i żywiolowo piękna Mona Maris.  
Rytm! Potężna akcja! Cudowne melodie! Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30 w dniu świąt. o godz. 2-ej. Na 1-szy seans ceny niższe.

**INDYJSKI GROBOWIEC**  
Dzisiaj 2-ga i ostatnia seria rewelacyjnego filmu  
W rol. gł. Mia May, Conrad Veidt, Lya de Putti, B. Goetzke, P. Richter, Erna Morena i Olaf Flord. Wielka epopeja miłości i poświęcenia.

**PIANINA, FORTEPIANY I FISHARMONJE**  
KRAJOWE I ZAGRANICZNE TYLKO GWARANTOWANEJ JAKOŚCI SPRZEDAŻ WYNAJĘCIE  
**K. DĄBROWSKA**  
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.

Podaje do wiadomości Sz. Klijenteli, iż znany **SKŁAD FUTER Porudomiński i M. Gelfeld** pozostał w tym samym lokalu **Wielka 39** tel. 13-79  
pod firmą **M. GELFELD** Polecamy na sezon największy wybór wszelkich futer, po cenach konkurencyjnych.  
**PRZY SKŁADZIE WŁASNA PRACOWNIA**

**Stacja Miejska PKP w Wilnie** (ul. Wiwulskiego 2)  
Podaje do wiadomości Sz. Klijenteli, że z dniem 1 listopada 1931 roku obowiązuje nowa taksa opłat za wszelkie świadczenia stacji, jakto: komisowe, odwózka, roboty fizyczne, składowe i inne **ze zniżką sięgającą do 30%**.

**2 mieszkania ROZNE**  
z 3 pokoi i 4 pokoi ze wszelkimi wygodami nowoczesnymi, wanna na miejscu do wynajęcia. Wilno, ul. Słowackiego 17.  
**Odkurzacze,** freoteki, żelazka, piecyki i inne elektryczne aparaty dla gospodarstwa domowego wyrobu Siemens. Ceny fabryczne. Firma Jan Salasiński, Wilno, Wileńska 25, tel. 19-01.

**Pokój**  
duży, słoneczny z wygodami do wynajęcia. Wejście z Montwiłł, Pańska 23 m. 1-a.

**AKUSZERKA Biedna wdowa** z dwoma córeczkami przeprowadziła się do wola o pomoc w wydzawku do stapania wyjazdu do odstąpienia biurowej, u zycia. Niepłaconca rasuwa zmarzaczki, piegi, łówka grozi zabranem wagi, łupież, brodaw-maszyny — jednego ki, kurzajki, wypadanie sposobu zarobku. Ofiary składają prośbę w Redakcji „Słowa” pod literami H. S.

**AKUSZERKA Biedna wdowa** z dwoma córeczkami przeprowadziła się do wola o pomoc w wydzawku do stapania wyjazdu do odstąpienia biurowej, u zycia. Niepłaconca rasuwa zmarzaczki, piegi, łówka grozi zabranem wagi, łupież, brodaw-maszyny — jednego ki, kurzajki, wypadanie sposobu zarobku. Ofiary składają prośbę w Redakcji „Słowa” pod literami H. S.

**AKUSZERKA Biedna wdowa** z dwoma córeczkami przeprowadziła się do wola o pomoc w wydzawku do stapania wyjazdu do odstąpienia biurowej, u zycia. Niepłaconca rasuwa zmarzaczki, piegi, łówka grozi zabranem wagi, łupież, brodaw-maszyny — jednego ki, kurzajki, wypadanie sposobu zarobku. Ofiary składają prośbę w Redakcji „Słowa” pod literami H. S.

**AKUSZERKA Biedna wdowa** z dwoma córeczkami przeprowadziła się do wola o pomoc w wydzawku do stapania wyjazdu do odstąpienia biurowej, u zycia. Niepłaconca rasuwa zmarzaczki, piegi, łówka grozi zabranem wagi, łupież, brodaw-maszyny — jednego ki, kurzajki, wypadanie sposobu zarobku. Ofiary składają prośbę w Redakcji „Słowa” pod literami H. S.

**AKUSZERKA Biedna wdowa** z dwoma córeczkami przeprowadziła się do wola o pomoc w wydzawku do stapania wyjazdu do odstąpienia biurowej, u zycia. Niepłaconca rasuwa zmarzaczki, piegi, łówka grozi zabranem wagi, łupież, brodaw-maszyny — jednego ki, kurzajki, wypadanie sposobu zarobku. Ofiary składają prośbę w Redakcji „Słowa” pod literami H. S.

**AKUSZERKA Biedna wdowa** z dwoma córeczkami przeprowadziła się do wola o pomoc w wydzawku do stapania wyjazdu do odstąpienia biurowej, u zycia. Niepłaconca rasuwa zmarzaczki, piegi, łówka grozi zabranem wagi, łupież, brodaw-maszyny — jednego ki, kurzajki, wypadanie sposobu zarobku. Ofiary składają prośbę w Redakcji „Słowa” pod literami H. S.

**AKUSZERKA Biedna wdowa** z dwoma córeczkami przeprowadziła się do wola o pomoc w wydzawku do stapania wyjazdu do odstąpienia biurowej, u zycia. Niepłaconca rasuwa zmarzaczki, piegi, łówka grozi zabranem wagi, łupież, brodaw-maszyny — jednego ki, kurzajki, wypadanie sposobu zarobku. Ofiary składają prośbę w Redakcji „Słowa” pod literami H. S.

**AKUSZERKA Biedna wdowa** z dwoma córeczkami przeprowadziła się do wola o pomoc w wydzawku do stapania wyjazdu do odstąpienia biurowej, u zycia. Niepłaconca rasuwa zmarzaczki, piegi, łówka grozi zabranem wagi, łupież, brodaw-maszyny — jednego ki, kurzajki, wypadanie sposobu zarobku. Ofiary składają prośbę w Redakcji „Słowa” pod literami H. S.

**AKUSZERKA Biedna wdowa** z dwoma córeczkami przeprowadziła się do wola o pomoc w wydzawku do stapania wyjazdu do odstąpienia biurowej, u zycia. Niepłaconca rasuwa zmarzaczki, piegi, łówka grozi zabranem wagi, łupież, brodaw-maszyny — jednego ki, kurzajki, wypadanie sposobu zarobku. Ofiary składają prośbę w Redakcji „Słowa” pod literami H. S.

**AKUSZERKA Biedna wdowa** z dwoma córeczkami przeprowadziła się do wola o pomoc w wydzawku do stapania wyjazdu do odstąpienia biurowej, u zycia. Niepłaconca rasuwa zmarzaczki, piegi, łówka grozi zabranem wagi, łupież, brodaw-maszyny — jednego ki, kurzajki, wypadanie sposobu zarobku. Ofiary składają prośbę w Redakcji „Słowa” pod literami H. S.

**AKUSZERKA Biedna wdowa** z dwoma córeczkami przeprowadziła się do wola o pomoc w wydzawku do stapania wyjazdu do odstąpienia biurowej, u zycia. Niepłaconca rasuwa zmarzaczki, piegi, łówka grozi zabranem wagi, łupież, brodaw-maszyny — jednego ki, kurzajki, wypadanie sposobu zarobku. Ofiary składają prośbę w Redakcji „Słowa” pod literami H. S.

**AKUSZERKA Biedna wdowa** z dwoma córeczkami przeprowadziła się do wola o pomoc w wydzawku do stapania wyjazdu do odstąpienia biurowej, u zycia. Niepłaconca rasuwa zmarzaczki, piegi, łówka grozi zabranem wagi, łupież, brodaw-maszyny — jednego ki, kurzajki, wypadanie sposobu zarobku. Ofiary składają prośbę w Redakcji „Słowa” pod literami H. S.

## Z SĄDÓW

### ORGANIZATORZY MASÓWEK KOMUNISTYCZNYCH PRZED SĄDEM

Przechodząc w dniu 19-go maja r. b. ul. Zawalną st. ogniomistrz i p.a.p. w Wilnie, Jan Czyżewski, zauważył przy zbiegu ul. Nowogrodzkiej zbierowisko.

W pewnej chwili Czyżewski usłyszał wznoszone okrzyki „Precz z rządem”, poczem jakaś kobieta po wzywieniu transparentu z hasłem antypaństwowym rzuciła się do ucieczki.

Czyżewski rzucił się za nią. W chwili, kiedy Czyżewski dogonił uciekinierkę, nieznanymi osobnikami uderzył go po rękę, usiłując uwinąć zatrzymaną. To się jemu nie udało i Czyżewski zaprowadził oboje do komisariatu p. P. gdzie się okazało, że zatrzymaną jest M. Goldberżanka, a jej obrońcą F. Preiss.

Podczas odprowadzania zatrzymanych do komisariatu nie obeszło się bez incydentu. Do aresztowanych podbiegł kolega Preissa, P. Szulkin i usiłował obu zatrzymanych uwolnić.

Przeprowadzone u zatrzymanych rewizje dały obfity materiał obciążający.

W dniu wczorajszym sprawa znalazła się na wokedniu Sądu Okręgowego. Rozpoczął się jej musiano jednak odroczyć na inny termin wobec niestawienia osk. Szulkina, odpowiadającego z wolnej stopy i jednego z głównych świadków oskarżenia.

### ZATWIERDZENIE WYROKU WZGLĘDEM NIESUMIENNEGO ZASTĘPCY

Do prokuratury Sądu Okręgowego w Wilnie na początku r. b. wpłynęła skarga, fabrykanta S. Durczewskiego z Chelmży, na przed stawiciela tejże firmy S. Pochkrańca.

Jak wynikało ze skargi p. Durczewskiego, Pochkrańce zainkasował w całym szeregu firm wileńskich sumę 1748 zł. Pieniądze te zatrzymał sobie.

Pochkrańce został pociągnięty do odpowiedzialności w dniu 11 maja r. bież. sprawa ta została rozpoznana przez Sad Okręgowy w Wilnie w trybie uprosze nym.

Wówczas Pochkrańca uznano za winnego i skazano na odsadzenie w więzieniu na przeciąg trzech miesięcy, zawieszając mu tę karę na przeciąg 3 lat.